

- 4) zaprojektowanie utworzenia Leśnego Pasa Ochronnego dla aglomeracji miejskiej Krakowa,
- 5) przygotowanie uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi dotyczącej wydzielenia stref ochrony krajobrazu.

Przedstawiając powyższe pilne postulaty dotyczące zabezpieczenia dla obecnych i perspektywicznych potrzeb rekreacyjno-wypoczynkowych ludzi pracy tych obszarów, które reprezentują środowisko przyrodnicze stosunkowo mało zmienione gospodarką człowieka i niezniszczone przez przemysł — proszę uprzejmie Obywatela Przewodniczącego o włączenie tej problematyki do programu bieżących prac organów planowania przestrzennego. W szczególności zasady ochrony krajobrazu powinny znaleźć wyraz w wytycznych do opracowywanych planów regionalnych i planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego i powinny być następnie za pośrednictwem tych planów konsekwentnie realizowane.

Proszę również o spowodowanie, aby w stosunku do wytypowanych obszarów, które reprezentują krajobraz wypoczynkowy i są obecnie do tych celów wykorzystane bądź posiadają potencjalną wartość rekreacyjno-wypoczynkową, wspomniane zasady ich ochrony były respektowane także przy wydawaniu decyzji lokalizacyjnych odnoszących się do nowopowstających lub podlegających rozbudowie zakładów przemysłowych, które powodują zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego.

Szczegółowe dane dotyczące proponowanych form realizacji ochrony krajobrazu na obszarze województwa są zawarte w materiałach opracowanych przez wojewódzkiego konserwatora przyrody w porozumieniu z wojewódzkim komitetem ochrony przyrody. Rozmieszczenie przestrzenne wytypowanych do objęcia ochroną „krajobrazów wypoczynkowych” obrazuje mapa „Koncepcji ochrony krajobrazu” w skali 1 : 1 000 000, którą przedkładam w załączeniu.

Proszę uprzejmie Obywatela Przewodniczącego o powiadomienie mnie o ustosunkowaniu się do przedstawionej sprawy oraz poinformowanie mnie o sposobie jej załatwienia

Warszawa, dn. 13 sierpnia 1971 r.

Minister
Jerzy Popko

KONFERENCJE I ZJAZDY

Synantropizacja szaty roślinnej w parkach narodowych i rezerwach

Po sympozjum w Nowogrodzie Łomżyńskim nad Narwią (1968 r.) i we Wrocławiu (1970 r.) odbyły się w 1971 r. kolejne dwa sympozja poświęcone synantropizacji szaty roślinnej. Tym razem miejscem obrad

była Białowieża. Dnia 15 czerwca odbyło się sympozjum poświęcone podstawom teoretycznym i metodycznym badań nad synantropizacją szaty roślinnej, zaś w dniach 16—19 czerwca obradowało sympozjum na temat: *Synantropizacja szaty roślinnej w parkach narodowych i rezerwach*. Organizatorem sympozjów 1971 roku była Białowieska Stacja Geobotaniczna Uniwersytetu Warszawskiego, pracująca pod kierownictwem J. B. Falińskiego¹.

Referaty i dyskusja wykazały aktualność i ważność badań nad synantropizacją terenów chronionych nie tylko dla poznania praw i tendencji zmian szaty roślinnej pod wpływem człowieka, lecz także dla teorii i praktyki ochrony przyrody. Uzgodniono, że przez synantropizację szaty roślinnej należy rozumieć procesy zmian naturalnej flory i roślinności, zachodzące na wielu płaszczynach pod wpływem pośrednich lub bezpośrednich oddziaływań człowieka. Wynik tych zmian może być oceniany z punktu widzenia gospodarczego dodatnio lub ujemnie, z punktu widzenia ochrony przyrody jest on zawsze wynikiem niekorzystnym. Synantropizacja prowadzi do zaniku gatunków rodzimych i roślin wyspecjalizowanych, o wąskiej skali ekologicznej, na rzecz gatunków obcych, kosmopolitycznych i roślin o szerokiej skali ekologicznej, eurytopowych; degeneruje fitocenozy naturalne i rodzi fitocenozy wtórne, często z udziałem gatunków obcych, wywołuje zatarę cech swoistych krajobrazu i zachwianie równowagi biologicznej ekosystemów.

W kilku referatach omówiono wyniki badań nad synantropizacją niektórych parków narodowych Polski: J. B. Faliński i A. W. Sokołowski mówili o problemach wynikających z synantropizacji Puszczy Białowieskiej i Białowieskiego Parku Narodowego; główne przyczyny synantropizacji wynikają ze sposobu prowadzenia gospodarki leśnej — zarówno w przeszłości, jak i obecnie — oraz ze wzrastającego ruchu komunikacyjnego. Referaty ilustrowane były demonstracją w terenie stałych powierzchni obserwacyjnych i poletek doświadczalnych. W. Żukowski przedstawił stan Słowińskiego Parku Narodowego stwierdzając, że dzięki szczęśliwemu usytuowaniu i wytyczeniu granic, stopień jego synantropizacji jest niski, lecz dalszy rozwój turystyki i niektóre inne przyczyny mogą go wydatnie zwiększyć. M. Guzikowa podkreśliła stopniowe przywracanie naturalności zbiorowisk leśnych w Pieninach dzięki gospodarce ochronnej, czego dowodem jest znaczne zmniejszenie udziału świerka ze sztucznych nasadzeń na rzecz jodły i buka. Jednocześnie w Pieninach obserwuje się duże szkody i zmiany roślinności powodo-

¹ Materiały — referaty i dyskusja — sympozjów białowieskich będą opublikowane na łamach nowego kwartalnika „Phytocoenosis”. Materiały poprzednich sympozjów ukazały się pod redakcją J. B. Falińskiego jako osobne tomy np. *Synantropizacja szaty roślinnej* w wydawnictwie *Materiały Zakładu Fitosocjologii Stosowanej UW, Warszawa—Białowieża. I — Neofityzm i apofityzm w szacie roślinnej Polski (1968), II — Flora i roślinność synantropijna miast w związku z ich warunkami przyrodniczymi, dziejami i funkcją (1971)*.

wane nadmiernym ruchem turystycznym; miarą wprost absurdalnego zatłoczenia Pienin może być fakt, że w niektóre dni w miejscach widokowych (np. na Trzech Koronach) bywa do 6000 osób dziennie. W parku stwierdzono około 100 gatunków antropofitów, które rozprzestrzeniają się głównie wzdłuż dróg, oraz kilka zespołów segetalnych i ruderalnych jako pozostałości dawnych upraw i osiedli. Szata roślinna parku jest poważnie zagrożona dalszymi niekorzystnymi zmianami. Główną przyczyną zagrożenia jest rozwój ruchu turystycznego oraz budowa odcinka szosy karpackiej.

K. Rostański podał wyniki obserwacji zmian flory i roślinności ponadreglowych pięter Karkonoszy. Roślinność synantropijna grupuje się przy schroniskach turystycznych i stacjach kolejek górskich. Obiekty te są głównym źródłem rozprzestrzeniania się zbiorowisk obcych roślinności górskiej. Ruch turystyczny jest w mniejszym stopniu niebezpieczny dzięki temu, że warunki klimatyczne i opór roślinności górskiej kładą tamę inwazji roślin niżowych. D. Fijałkowski przedstawił zmiany, jakim uległy lasy projektowanego Zamojskiego Parku Narodowego w wyniku prowadzonej w nich dotychczas gospodarki (rozluźnienie drzewostanu na skutek gospodarki przerębowej, zręby zupełne, monokultury).

S. Michalik omówił wyniki badań nad zmianami flory i roślinności terenu Ojcowskiego PN w ciągu minionych 150 lat. W tym czasie wyginęło całkowicie 37 gatunków roślin naczyniowych, wiele innych zmniejszyło częstotliwość występowania oraz zostało zawleczonych ponad 30 nowych gatunków roślin. Ustupują przede wszystkim ceniolubne i wilgociolubne zbiorowiska lasów górskich i łęgowych na rzecz zbiorowisk mezofilnych i synantropijnych. Większość zmian dokonała się przed utworzeniem parku narodowego, obecnie jednak obserwuje się narastanie nowej fali zmian szaty roślinnej, powodowanych masowym ruchem turystycznym i zanieczyszczeniem środowiska.

Kilku referentów mówiło o synantropizacji szaty roślinnej rezerwatów: Bielinka nad Odrą (E. Ćwikliński), projektowanego rezerwatu stepowego Gorzów—Wieprzyce (J. Misiewicz), Dębina pod Wągrowcem (W. Żukowski), Dębowiec koło Radomska (R. Olaczek i R. Sowa) oraz siedmiu rezerwatów w województwie opolskim (A. Krawiecowa). Referaty i żywa dyskusja wykazały, że wnikanie gatunków i zbiorowisk roślin synantropijnych do wnętrza obszarów chronionych może być poważnym zagrożeniem dla wartości przyrodniczych, jakie zostały poddane ochronie. Przykładem szczególnego zagrożenia jest rezerwat w Bielinku podlegający inwazji robinii akacjowej i tarniny. Posadzona w przeszłości przy drogach poza terenem obecnego rezerwatu, robinia obsiewa się obficie w rezerwacie zacieniając murawy kserotermiczne i utrudniając odnawianie się naturalnych składników szaty roślinnej rezerwatu; za robinią postępują nitrofilne chwasty, na przykład glistnik jaskółcze ziele.

Podczas sympozjum odbyło się kilka wycieczek.

Obrazy i wycieczki dały uczestnikom bogaty plon nowych informacji i poglądów. Okazało się, że procesy synantropizacji szaty roślinnej mają w naszych warunkach charakter nieomal powszechny i nie chroni przed nimi wzięcie terenu pod ochronę rezerwatową i wyłączenie go z użytkowania gospodarczego. Synantropizacja poprzez stopniową, a czasem gwałtowną, zmianę „substancji przyrodniczej” terenów chronionych obniża ich wartość naukową i krajobrazową, może też zagrozić ich trwałości. Szata roślinna rezerwatów i parków narodowych podlega oddziaływaniom pośrednim człowieka tak, jak szata roślinna całego kraju (obniżanie poziomu wód gruntowych, zanieczyszczenia wód i atmosfery), podlega też oddziaływaniom bezpośrednim, specyficznym dla terenów chronionych, które wynikają z ich wielkiej siły atrakcyjnej i udostępnienia ich ruchowi turystycznemu. Obecnie głównymi przyczynami synantropizacji naszych rezerwatów i parków narodowych są: ruch turystyczny, szlaki komunikacyjne ogólnie dostępne i osiedla ludzkie wewnątrz obszarów chronionych oraz niedostosowanie metod ochrony do wymagań konkretnych biocenoz poddanych ochronie. Ta ostatnia przyczyna szczególnie daje się odczuć w rezerwach stepowych. Wstrzymanie procesów synantropizacji terenów chronionych winno być uznane za jeden z najważniejszych elementów w całokształcie zabiegów ochronnych. Skuteczne przeciwstawienie się tym niekorzystnym zjawiskom wymaga zarówno odpowiedniego kierowania ruchem turystycznym, ograniczenia dostępności niektórych obszarów, budowy i konserwacji odpowiednich dróg i szlaków turystycznych tak, by nie były one przysłowiowym „koniem trojańskim” wprowadzającym do wnętrza parków narodowych liczne chwasty, jak i innego nieco potraktowania samych zasad ochrony konserwatorskiej. Na sympozjum wysunięto wiele wniosków praktycznych dotyczących między innymi opracowywania tzw. „planów gospodarczych” dla rezerwatów częściowych i ich praktycznej realizacji (która często pozostawia wiele do życzenia), podstaw ekologicznych dla prac pielęgnacyjnych na terenach chronionych itd.

Romuald Olaczek

**Problemy nowoczesnej ochrony przyrody i środowiska człowieka
tematem Zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego**

W dniach 2—6 września 1971 r. odbył się w Szczecinie w gmachu Wyższej Szkoły Rolniczej XXXIX Zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego (PTB), którego wiodącą tematyką była ochrona szaty roślinnej jako najważniejszego składnika środowiska ludzkiego. Zjazd zgromadził licznych pracowników nauki z całego kraju. Na obradach plenarnych